

Jacek Gyurkovich*

DZIEŁO ARCHITEKTURY W MIEŚCIE – WSTĘP

ARCHITECTURAL WORK IN THE CITY – INTRODUCTION

Obiekty charakterystyczne – *formy mocne*, wyróżniające się z otoczenia dzięki szczególnym cechom kompozycji i ekspresji formy, to w większości **dzieła architektury** – projektowane w różnych okresach historii miast, także współcześnie, przez wybitnych twórców. Analiza dotychczasowych dokonań pozwala stwierdzić, że mają one moc porządkowania przestrzeni, nadawania jej szczególnego znaczenia. Mogą jednak także rozbijać miasto, niszczyć istniejące wartości. Dotykamy tu problemu kontekstu dzieła architektury. W historycznych zespołach urbanistycznych, o wysokich walorach artystycznych i kulturowych, ignorowanie kontekstu może być dowodem pychy lub po prostu twórczej indolencji. Pozbawione atmosfery i cech miejskości obszary miasta – poddawane są obecnie procesom transformacji i rewitalizacji. Przywrócenie pożądanych cech miejskości tym miejscom – to tworzenie atrakcyjnych funkcjonalnie i formalnie publicznych przestrzeni, zdefiniowanych przez architekturę. To również poszukiwanie znaków – form nadających znaczenie miejscom. Początkiem tej transformacji, naprawiania istniejących lub kształtowania nowych obszarów miasta – może być świadoma celów kreacja **dzieła architektury** – *formy mocnej*, dominanty.

Słowa kluczowe: przestrzeń miasta, forma mocna, dzieło architektury

Characteristic objects – *strong forms*, which distinguish from the background due to the composition and expression of their forms can be treated – mostly – as **the architectural works**, designed throughout the history of the cities, also contemporarily, by the outstanding artists. The analysis of the examples shows, that such buildings have the power to put order into surrounding space and to give the significance to it. They can also devastate the city, together with its existing values. This touches the problem of the context of the architectural work. The ignorance of the context, within the historical urban complexes can be perceived as the proof of pride or as the proof of the artistic indolence. Un-urban parts of the cities are transforming and revitalizing right now. The creation of functionally and formally attractive public spaces, defined by architecture can help to restore the desirable urban features to these areas. It is the search of the signs- forms which give the significance to the space in the same time. The awareness of its goals during the creation of **the architectural work** – *strong form*, dominant, can become the beginning of this transformation.

Keywords: city space, strong form, architectural work

* Gyurkovich Jacek, dr hab. inż. arch., prof. nadzw. PK; Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Zakład Kompozycji Urbanistycznej.

Kościół św. Piotra w Firminy, Le Corbusier, José Oubrerie – zaprojektowany z początkiem lat 60. XX w., realizacja ukończona w 2006 roku – forma mocna, znak w przestrzeni umożliwiający identyfikację miejsca, fot.autor / St. Peter's Church In Firminy, by: Le Corbusier, José Oubrerie,; designed in the beginning of 60-ties, completed in 2006 – strong form, sign in the space which helps to identify the place; photo by author



Chaos jest częścią kosmicznej strategii [1]

Bez wątplenia jesteśmy częścią wszechświata. Jak gwiazdy i ptaki... Także nasze miasta – te są swoistym mikrokosmosem, o złożonej strukturze i zasadach funkcjonowania uwarunkowanych historycznie, geograficznie i cywilizacyjnie. Jeśli mówimy o miastach współczesnych – mamy przede wszystkim na myśli właśnie te złożone przestrzenie i funkcjonalnie twory – wielkie skupiska, zbiorowiska ludzi, budowli i łączących lub rozdzielających je przestrzeni, sprzecznych interesów i nierozwiązanych problemów. Rozległe terytorialnie metropolie czy aglomeracje – miasta duże, dawno utraciły swoją pierwotną czytelność przestrzenną. Tu porównania z kosmosem wydają się uprawnione. Często dominuje wrażenie chaosu, szczególnie w obszarach objętych urbanizacją w ostatnim stuleciu – tak w przestrzeni zbudowanej, jak i w codziennym życiu użytkujących miasto społeczności – pomimo, lub może raczej wskutek, działalności jednostek i organizacji uprawiających miejską politykę lub mających na nią wpływ, działalności obciążonej słabościami i ułomnościami ludzkiej psychiki. Jak uczy historia – ujawniającymi się niezależnie od światopoglądów czy systemów polityczno-gospodarczych.

Kto współcześnie w demokratycznym ustroju politycznym, w warunkach gospodarki rynkowej decyduje o fizycznej formie miasta? Przede wszystkim politycy tworzący prawo definiujące zasady działalności inwestycyjnej – szczególnie w zakresie kształtowania przestrzeni zbudowanej. Także lokalne samorządy ustanawiające prawo miejscowe – lub unikające określenia czytelnych reguł tzw. „gry o miasto” – które powinny ustalać zasady budowania miasta w interesie społecznym – dzisiejszych i przyszłych jego użytkowników. Brak reguł, jak sądzą niektórzy, pozwala na prowadzenie elastyczniejszej polityki miejskiej, zgodnej z prawami wolnego rynku. Z pewnością sprzyja „mocnym graczom”, lecz potencjalnie

otwiera bramy chaosu. Czy to jest właściwa droga do osiągnięcia jedności z wszechświatem? Oprócz polityków i lokalnych decydentów rozgrywającymi są inwestorzy, zainteresowani przede wszystkim ekonomicznymi aspektami działalności gospodarczej. Czy w tym łańcuchu przyczynowo-skutkowym twórcy fizycznej formy budynków i miasta – architekci – wykorzystują swój talent, wiedzę i szczególną pozycję w procesie inwestycyjnym zawsze zgodnie z etyką zawodu „społecznego zaufania”?

Miasto jest naturalnym środowiskiem życia współczesnego człowieka. Od zarania dziejów jest miejscem powstawania i rozwoju cywilizacji i kultury. Miasto ponowoczesne w XXI wieku – *post-polis*, jak chce wielu jego krytyków, przeżywa kryzys, traci sens swego istnienia [2]. Przyczyny niepowodzeń współczesnych miast tkwią między innymi w ich strukturze przestrzennej [3]. Nowa geografia miast rozbitych przez sieć dróg szybkiego ruchu, pozorna demokratyzacja przestrzeni miasta opartej na siatce szachownicowej, tworzącej równorzędne podziały struktury bez granic i miejsc charakterystycznych, system gospodarczy, w którym wielkie korporacje handlowe wypierają z przestrzeni i niszczą wszelkie przejawy lokalności – to charakterystyczne cechy negatywne. Monotonia przestrzeni tras komunikacyjnych, wynikająca z wymogów technologii ruchu, także często brak wyraźnego zróżnicowania klimatu architektury na dużych obszarach miasta – prowadzą do osłabienia bodźców i zubożenia, bierności, przenoszonej na stosunki społeczne. To skutki „gry o miasto” – obserwujemy je także w naszym otoczeniu. Jednak obywatele ponowoczesnego świata, zamieszkujący te amorficzne przestrzenie, zdewastowane przez Kartę Ateńską i modernistyczne koncepcje fragmentaryzacji miasta, spragnieni są miejsc o wyrazistej tożsamości, w tym także miejsc pozwalających na odczuwanie ciągłości kulturowej z przeszłością, z korzeniami cywilizacji [4]. Świadczy o tym niestabnące powodzenie zabytkowych śródmieść miast europej-

skich, ukształtowanych w procesie historycznego rozwoju, miejsc charakteryzujących się dużym zróżnicowaniem nawarstwiających się, sąsiadujących ze sobą form, niejednokrotnie pochodzących z odległych stylistycznie epok, podporządkowanych czytelnym zasadom miejskiej regulacji. Bogactwo i różnorodność uformowań tkanki miejskiej to naturalne cechy tworzonego od wieków przez człowieka środowiska przestrzennego obszarów zurbanizowanych, szczególnie czytelne w najstarszych fragmentach miast – w ich historycznych śródmieściach. Piękno i niepowtarzalna atmosfera śródmiejskich zespołów urbanistycznych większości miast o wielowiekowej historii jest magnesem przyciągającym turystów, wywołuje zaciekawienie, skłania do odbywania podróży, porównywania, wyszukiwania podobieństw i podziwiania odmienności, zapadających głęboko w pamięć dzięki sile emocjonalnych przeżyć, których dostarczają. Historyczne śródmieścia, kipiące życiem odwiedzających je mieszkańców i przybyszów nie potwierdzają apokaliptycznych prognoz antropologów kultury, socjologów i innych badaczy kondycji miasta ponowoczesnego. Miejsca charakterystyczne, o specyficznych cechach przestrzennych i krajo-brazowych i wyrazistej fizjonomii cieszą się wciąż rosnącym zainteresowaniem w dobie globalizacji kultury. Przypominają o konieczności tworzenia przestrzennego środowiska życia o cechach zgodnych z psychicznymi potrzebami człowieka – zagubionymi gdzieś w pogoni za zyskiem – w „grze o miasto”. Można więc stwierdzić, że pozytywnymi cechami przestrzeni miejskiej są *różnorodność i zróżnicowanie*, a także *tożsamość miejsc* – charakterystyczne cechy pozwalające na rozpoznawanie poszczególnych sekwencji obszarów miasta i identyfikację z określonymi miejscami [5].

Otoczająca nas przestrzeń spostrzegana jest, zapamiętywana i rozpoznawana dzięki charakterystycznym sekwencjom. W krystalizowaniu się tych sekwencji istotną rolę odgrywają *formy mocne*, współ-

tworzące ich atmosferę i stanowiące czytelne znaki, pozwalające na jednoznaczną identyfikację miejsc i przestrzeni. Możliwość odnajdywania pośród wielości i różnorodności form tworzących przestrzeń, elementów charakterystycznych – znaków, ułatwiających orientację w otoczeniu i odnajdywanie miejsc ważnych, jest niezwykle pożądaną i istotną cechą świadomie kształtowanego przez człowieka środowiska życia [6].

Ład jest przyjemnością rozumu, ale nieład jest rozkoszą wyobraźni – pisał francuski poeta Paul Claudel. Zygmunt Bauman także uważa, że sterylna koncepcja miasta idealnego jest społecznie szkodliwa, jest ziemią zatrutą. Twierdzi, że odpowiedzialność jako konieczny warunek etycznego postępowania w międzyludzkich relacjach członków miejskich społeczeństw może rozwinąć się w sytuacjach zmuszających jednostki do rozwiązywania konfliktów wynikających z wieloznaczności i niepewności, jakie niesie środowisko życia. W przestrzeni miasta, jak stwierdza Bauman, niezbędne są takie cechy, jak *różnorodność i zróżnicowanie* [7]. Jednak głosząc „pochwałę różnorodności” nie należy mylić jej z chaosem, przypadkowością, bylejakością, brzydotą, degradacją i destrukcją otaczającej nas przestrzeni. Z pewnością przestrzeń zdegradowana i chaotyczna, choć pełna wieloznaczności i niepewności zmuszających do ciągłego rozwiązywania konfliktów, nie jest pozytywną przestrzenią miasta, w której rozwijają się wyłącznie, lub w większym stopniu niż gdzie indziej, jednostki o właściwie ukształtowanej osobowości, poczuciu etyki i moralności. Znajdujemy tu jednak potwierdzenie wcześniej sformułowanych wniosków, że pozytywnymi cechami przestrzeni miejskiej są *różnorodność i zróżnicowanie*, także *tożsamość miejsc*, a więc takie właściwości jej ukształtowania, które pozwalają na rozpoznawanie poszczególnych sekwencji obszarów miasta i ich identyfikację z określonymi miejscami.

Od początku historii miast, dominanty – *formy mocne* – wieże sakralnych i świeckich budowli kształtowały charakterystyczne, rozpoznawalne ich sylwety. W procesie historycznego rozwoju sylwety miast ulegały ciągłym transformacjom. Do istniejących dominant dodawano nowe, związane z obszarami terytorialnej ekspansji miast lub przekształceniami istniejącej tkanki. Przez wiele stuleci te zmiany odbywały się na zasadach podobnych do procesów ewolucji – w obszarze zrozumiałych kodów i języka form przestrzennych, przy użyciu ewoluujących technik i technologii. Dziewiętnastowieczna rewolucja przemysłowa i cywilizacyjne przyspieszenie XX i początku XXI wieku zmieniły całkowicie te zasady. Towarzyszy temu procesowi zmian niespotykana dotychczas w historii skala rozwoju wielu miast w rozległe terytorialnie i skupiające niezwykle liczne społeczności metropolie. Ten proces transformacji miast wywołuje konieczność transformacji sylwet i przekształcania krajobrazu miasta, dla zapewnienia czytelności miejskim strukturom przestrzennym. Nowe dominanty wysokościowe stanowią czytelny znak w przestrzeni, informujący o istnieniu ważnej w skali miasta funkcji, są punktami orientacyjnymi, pozwalającymi na odnalezienie wjazdów do miasta, głównych arterii komunikacyjnych, istotnych miejsc, przestrzeni i budowli. Ten język form przestrzennych jest zgodny z funkcjonującym od zarania dziejów systemem informacji wizualnej w strukturze miejskiej przestrzeni. Ułatwia identyfikację miasta z jego charakterystyczną sylwetą oraz rozpoznawanie różnorodnych sekwencji miejskiej przestrzeni – sprzyjając poczuciu bezpieczeństwa [8]. Dominanty w powiązaniu z wnętrzami urbanistycznymi, jakimi są publiczne place i ulice, jako elementy krystalizujące plan, decydują o czytelności struktury urbanistycznej [9]. Dominanty sytuowane były w miejscach szczególnych w przestrzennej strukturze miasta. Będąc nośnikami istotnych informacji, wyznaczały położenie związanych z nimi ważnych publicznych przestrzeni w mieście – miej-

skich placów o zróżnicowanym charakterze i funkcji. To sprzężenie znaku z jego symboliką, ukształtowane w historycznym procesie rozwoju miast, przekazywane przez tradycję, zakodowane głęboko w naszej podświadomości sprawia, że pojawienie się dominanty, której nie towarzyszy przestrzeń publiczna, odbierane jest jako dezinformacja. Oprócz dominant od wieków pojawiały się w tkance miejskiej inne charakterystyczne budowle – *formy mocne*, pełniące różnorodne funkcje publiczne **dzieła architektury** – budowle obronne, gmachy teatrów, oper, banków czy dworców, muzea i galerie sztuki – obiekty także na ogół związane z przestrzeniami publicznymi. To także znaki w przestrzeni – formy pozwalające na zapamiętywanie i rozpoznawanie charakterystycznych sekwencji przestrzeni miejskiej. Ten język form, przekazany nam przez tradycję europejskiej kultury może być nadal z powodzeniem kontynuowany – nie stanowiąc równocześnie ograniczenia dla kreacji dzieł architektury, eksplorujących najnowsze poszukiwania estetyczne.

Obiekty charakterystyczne – *formy mocne*, wyróżniające się z otoczenia dzięki szczególnym cechom kompozycji i ekspresji formy niezależnie od skali – to w większości **dzieła architektury** – projektowane w różnych okresach historii miast, także współcześnie, przez wybitnych twórców. Walory artystyczne i kulturowe pozwoliły przetrwać wielu obiektom, które wpisały się na trwałe w historię miast i dzisiaj są nierozzerwalnie związane z ich tożsamością. Niejednokrotnie stały się symbolami miast, państw i kontynentów. Czy powstające współcześnie *formy mocne* – dzieła architektury mogą liczyć na podobny sukces? Analiza dotychczasowych dokonań, zarówno z odleglejszej jak i bliższej nam przeszłości, pozwala stwierdzić, że obiekty wyróżniające się, wyraziste – mają moc porządkowania przestrzeni, nadawania jej szczególnego znaczenia. Mogą jednak także rozbić miasto, niszczyć istniejące wartości, stanowić dysonans. Dotykamy tu problemu kontekstu dzieła

architektury. Miejska tkanka o czytelnych walorach estetycznych czy kulturowych zobowiązuje do szczególnego, twórczego podejścia przy projektowaniu obiektów uzupełniających lub przekształcających istniejące budynki. Wiele wybitnych realizacji współczesnych dzieł architektury w kontekście historycznym pozwala na stwierdzenie, że taka postawa jest możliwa i właściwa. Istniejący kontekst nie stanowi ograniczenia dla twórczej interpretacji charakterystycznych cech miejsca, ekspresji wyrażonej za pomocą współczesnego języka form, materiałów, technologii [10]. W takich sytuacjach ignorowanie kontekstu może świadczyć o kontynuacji modernistycznych idei, które już przeminęły, może być także dowodem pychy lub po prostu twórczej indolencji. Rozległe terytoria współczesnych metropolii to poza historycznie ukształtowanymi obszarami śródmiejskimi, najczęściej amorficzne przestrzenie, będące efektem urbanizacji ostatniego stulecia. Pozbawione atmosfery i cech miejskości tereny, często zdegradowane przez przemysł i innych użytkowników – poddawane są obecnie procesom transformacji i rewitalizacji. Konieczność ożywienia gospodarczego tych obszarów i poprawy jakości życia – wiąże się także z ich rekompozycją. Przywrócenie pożądanego i oczeki-

wanych przez użytkowników cech miejskości tym miejscom – to tworzenie atrakcyjnych funkcjonalnie i formalnie publicznych przestrzeni, zdefiniowanych przez architekturę. To także poszukiwanie pewnych cech wspólnych dla zabudowy tego obszaru, decydujących o odczuwanej jedności, odrębności i wyrazistości tej sekwencji miasta. To również poszukiwanie znaków – form nadających znaczenie miejscom. Początkiem tej transformacji, naprawiania istniejących lub kształtowania nowych obszarów miasta – może być świadoma celów kreacja **dzieła architektury – formy mocnej**, dominanty.

Strategia chaosu we wszechświecie określana jest mianem *chaosu deterministycznego*, który przy przejściu od jednego poziomu do drugiego działa twórczo, wyłaniając nowy porządek [11]. Architektura, jak inne dziedziny sztuki, podąża za nauką odkrywającą tajemnice porządku wszechświata, interpretując wciąż nowe, oszałamiające, abstrakcyjne jej osiągnięcia. Należy przypuszczać, że przyszłością architektury i zasad kształtowania przestrzeni miasta, w świetle zagrożeń zdefiniowanych przez naukę – zobowiązujących do przestrzegania zasad zrównoważonego rozwoju – jest *chaos deterministyczny*.

PRZYPISY

[1] M. Heller, *Wszechświat u schyłku stulecia*, ZNAK, Kraków 1994, s. 37.

[2] E. Rewers, *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków 2005.

[3] R. Sennett, *Uses of Disorder: Personal Identity and City Life*, London, Faber & Faber, 1996 r., za: Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 56.

[4] Podobną opinię wyraża np. Peter Buchanan; patrz: P. Buchanan, *Czy ikony przetrwają* [w:] *Architektura-Murator* (152) 5/2007; s. 45–52. Buchanan uważa także, że *„Konserwacja zabytków i kontekstualizm, przywracające doczesną, formalną i doświadczaną ciągłość miasta, są nie tylko wyrazem nostalgii, ale i świadectwem dążenia do*

przełamania ograniczeń narzucanych przez nowoczesność... istotnym dla ...wymiaru „bycia” w mieście... (tamże, s. 52).

[5] Patrz m.in. [w:] Ch. N. Schultz, *Bycie, czas, architektura*, Wydawnictwo Murator, Warszawa 2000, także [w:] J. Gyurkovich, *Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni. Wybrane zagadnienia kompozycji architektury i urbanistyce*, Kraków 1999, Politechnika Krakowska, Monografia Nr 258.; także: S. Gzell, *Prywatne zapiski z publicznej przestrzeni*, [w:] *Publiczna przestrzeń współczesnego miasta (Public space of contemporary city)*, Czasopismo Techniczne, Seria „A”, Kraków 2005, Zeszyt 9-A/2005, s. 204 pisze: *„...oczekiwać powinniśmy od publicznych przestrzeni niejednoznaczności i bogactwa form, bo tylko tak wyposażona miejska scena zapewnia możliwość tworzenia własnych światów z dostarczonych elemen-*

tów”; o zaletach swobodnej, organicznej kompozycji pisze także Z. Herbert [w:] *Barbarzyńca w ogrodzie*, Wrocław 1997, s. 77.

[6] J. Gyurkovich, *Znaczenie form...*, *op. cit.*, s. 173; definicja pojęcia *forma mocna*, s. 5, 175.

[7] Z. Bauman, *Globalizacja*, *op. cit.*, s. 57.

[8] J. Gyurkovich, E. Węclawowicz-Gyurkovich, *Współczesne miejskie bramy i wieże*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki PAN, 2/2008, Warszawa.

[9] J. Gyurkovich, *Znaczenie form charakterystycznych...*, *op. cit.* s. 50; Mies van der Rohe uważał, że...*spójność miasta zależy od wolnych przestrzeni, a nie od budynków* (tamże) za: Moya Gonzales L., *Współczesny projekt urbanistyczny*, [w:] *Czynnik kreacji w projektowaniu urbanistycznym*, IV Międzynarodowa Konferencja Instytutu Projektowania Urbanistycznego WA PK, Kraków 1999, Zeszyty Naukowe IPU nr 6/ 99, s. 43.

[10] Szklane piramidy na dziedzińcu Luwru – *Le Grande Louvre* (Ieoh Ming Pei – 1983–1989) – odgrywają fundamentalną rolę w rozwoju współczesnej architektury – oto-

czone fontannami i sadzawkami transparentne szklane piramidy nawiązują do klimatu form i oranżerii Ogrodów Tuileries. Symbolika zespołu piramid usytuowanych na Placu Napoleona jest też w swej warstwie literackiej niezwykle wyrazista. Pozwalają one wraz z promieniami słońca penetrującymi przez ich transparentną powłokę, przekroczyć barierę tysięcy lat, by dotrzeć do świata starożytnych kultur – egipskich mumii i sarkofagów. Autor stosując nowoczesne materiały i technologie, użyte perfekcyjnie w stylistyce High-Tech, nie nawiązuje bezpośrednio do otaczającej obiekt architektury, lecz kreuje formę w oparciu o interpretację atmosfery i symboliki miejsca; [w:] J. Gyurkovich, *Forma i przestrzeń – wzajemne relacje. Odkrywanie ukrytych kształtów*, Materiały Międzynarodowej Konferencji Instytutu Projektowania Architektonicznego, DjaF, Kraków 2001, s.163–165; dziełem architektury o wybitnych walorach, zrealizowanym w historycznym kontekście w zgodzie z klimatem miejsca jest także *Maison Carree d'Art* w Nimes Normana Fostera (Foster &Partners – 1993 r.).

[11] M. Heller, *Wszelchświat u schyłku stulecia...*, *op.cit.*, s. 37.